

Jerzy Czołgoszewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
jerzy.czolgoszewski@uwm.edu.pl; ORCID: 0000-0002-9187-8649

Franciszek Korwin-Maternicki (1815–1899) – nadzorca i ekspert więzienny, pedagog penitencjarny oraz działacz społeczny Królestwa Polskiego

Abstrakt: Inspiracją do poznania życiorysu przedstawiciela więziennictwa Królestwa Polskiego Franciszka Korwin-Maternickiego była informacja zamieszczona w rozporządzeniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 3 (15) lipca 1853 r. o jego dokonaniach na rzecz moralnej poprawy małoletnich więźniów poprzez zakładanie szkółek więziennych. Celem artykułu jest przedstawienie mało znanej postaci Franciszka Korwin-Maternickiego, który aż 32 lata pełnił funkcję nadzorcy więzień w Królestwie Polskim. Przedmiotem analiz będą jego działalność zawodowa i społeczna. Franciszek Korwin-Maternicki, pomimo że był urzędnikiem reprezentującym władzę carską w Królestwie Polskim, poprzez swoją humanitarną działalność był postacią wybitną, zarówno jako praktyk oraz pedagog penitencjarny, jak i zaangażowany działacz społeczny.

Słowa kluczowe: Franciszek Korwin-Maternicki, nadzorca więzienny, pedagog penitencjarny, działacz społeczny.

Wprowadzenie

Franciszek Korwin-Maternicki był – można powiedzieć – równolatkiem Królestwa Polskiego, nowego państwa utworzonego decyzją Kongresu Wiedeńskiego, połą-

czonego unię personalną z Imperium Rosyjskim, którego powstanie ogłoszono w stolicy salwą 51 wystrzałów armatnich (Bartoszewicz 1916, s. 159–160). Urodził się 9 września 1815 r. we Włocławku. Był drugim synem, spośród pięciorga dzieci, Jana i Antoniny z d. Ławczyńskiej. Pochodził z rodziny katolickiej, jego ojciec był urzędnikiem nadzorującym działalność ważnych dla życia miasta składów, zajmował stanowisko dozorczy magazynów w Gnieźnie. Przodkowie rodziny Korwin zasłużyli się dla królów i książąt polskich oraz mazowieckich. Należeli do stanu szlacheckiego i posiadali prawo do posługiwania się herbem Ślepowron, który przedstawiał na tarczy kruka ze złotym pierścieniem w dziobie (Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/3294/0/2/14, k. 2–3; Minakowski [2022]; Kielakowie.com [2022]; Paprocki 1858, s. 404–413). On sam oficjalnie członku nazwiska Korwin nie używał. Jego osoby nie zawiera spis szlachty Królestwa Polskiego. Powodem tego stanu mogły być dwie przyczyny. Pierwsza związana z brakiem możliwości przedstawienia Heroldii Królestwa Polskiego wymaganych dowodów poświadczających prawo do szlachectwa dziedzicznego, druga, związana z niechęcią do długotrwałej procedury, przedkładająca opinię otoczenia nad decyzję Heroldii. Posiadał natomiast prawo do szlachectwa osobistego z tytułu nominacji do rangi cywilnej asesora kolegijskiego (podpisywał się tym tytułem od 1859 r.) oraz ewentualnie w związku z przyznaniem carskiego orderu św. Stanisława. Jednak w tym przypadku nie ma informacji jakiej klasy order otrzymał, ponieważ od 1845 r. tylko pierwszy z trzech jego stopni upoważniał do nobilitacji. Natomiast w 1862 r. wylegitymowali się odpowiednimi dokumentami potwierdzającymi szlachectwo jego dwaj synowie (Ukaz 1859, s. 375; Sęcysz 2000, s. XIX, 423).

Kształcił się w rodzinnym mieście, w którym uczęszczał do szkół prowadzonych przez oo. pijarów. Szkoły pijarów wzorowane była na Collegium Nobilium w Warszawie, znanym z wysokiego poziomu nauczania. Nauka podzielona była na dziewięć klas, z których trzy pierwsze obejmowały nauczanie początkowe, kolejne trzy gramatykę, a pozostałe nauki humanistyczne, retorykę oraz filozofię. W szkole wydziałowej we Włocławku, w której nauka trwała cztery lata, duży nacisk kładziono na naukę języków, ponieważ oprócz obowiązkowego języka polskiego, uczono języka łacińskiego i niemieckiego oraz nieobowiązkowo francuskiego i greckiego. Nauka języków klasycznych miała ułatwić uczniom kończącym szkołę kontynuowanie nauczania w szkołach wojewódzkich. Według informacji zamieszczonej w prasie Franciszek edukację zakończył prawdopodobnie na etapie szkół pijarów (Biegański 1898, s. 8–10; Chodyński 1911, s. 27–29; Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931).

Miał szerokie zainteresowania. Szczególnie zajmowała go literatura i historia, które były jego ulubionymi naukami. Z przekazów rodzinnych możemy się dowiedzieć, że był literatem-amatorem, bibliofilem – zgromadził bogaty księgozbiór zawierający wiele bardzo rzadkich dzieł oraz kolekcjonerem pamiątek narodowych. Ponadto przyjaźnił się z Antonim Pietkiewiczem (ps. Adam Pług) – pisarzem,

tłumaczem i publicystą, który był więziony i zesłany za udział w organizacji powstańczej (Polski Słownik Biograficzny 2003, s. 97).

W 1844 roku, w wieku 29 lat, w Brześciu Kujawskim zawarł związek małżeński z Magdaleną Kotarską (1813–1891). Miał pięcioro dzieci: dwóch synów, Aleksandra Edmunda (1845–1902) i Franciszka Henryka (1851–1919) oraz trzy córki, Eugenię (1847–1880), Wandę (1849–1862) i Stefanię (1859–1941). Starszy syn Aleksander był inżynierem po studiach technologicznych w Petersburgu. Pracował na Kolei Warszawsko-Terespolskiej. Był żonaty z córką powstańca 1863 r. Aby nie narażać dzieci na rusyfikację odmówił objęcia proponowanej mu posady w głębi Rosji. Zaangażował się w działalność oświatową, m.in. brał udział w pracach nad organizacją szkolnictwa w języku polskim prowadzonego konspiracyjnie. Franciszek Henryk był sędzią Sądu Okręgowego Łódzkiego (Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku, sygn. 81, k. 126; „Kurjer Warszawski” 1862, s. 1; „Tygodnik Illustrowany” 1902, s. 698; „Rozwój” 1919, s. 4; Polski Słownik Biograficzny 1975, s. 192).

Franciszek Korwin-Maternicki całe swoje życie – 84 lata – przeżył pod panowaniem rosyjskich carów i nie dożył wolnej Polski. Przez lata pracy w stolicy, ówczesnym zwyczajem, mieszkał wraz z rodziną w pomieszczeniach służbowych Arsenału, przy ul. Długiej 36, a po złożeniu urzędu musiał zapewne opuścić mieszkanie i zamieszkał przy ul. Jerozolimskiej 3. Zmarł po długiej chorobie 21 listopada 1899 r. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na Starych Powązkach (kwatera 178-5-30/31). Epitafium na jego pomniku wskazuje, że dominujące zasługi w swoim życiu odniósł jako praktyk penitencjarny: „Ś.P. FRANCISZEK KORWIN-MATERNICKI, B. DYREKTOR WIĘZIEŃ WARSZAWSKICH” (Rocznik Towarzystwa 1882, cz. 1, s. II; Rocznik Towarzystwa 1883, cz. 1, s. 131; „Kurjer Warszawski” 1899, s. 6; Warszawskie Zabytkowe Pomniki [2022]).

Współcześni wspominali o nim: „Zacny, pełen humanitarnych dążeń, wyrozumiały i umiejący odczuć nędzę ludzką, potrafił [...] ulżyć, o ile w mocy to jego było, doli znajdujących się pod jego władzą skazańców” (Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931).

Celem artykułu jest przybliżenie mało znanej postaci Franciszka Korwin-Maternickiego pełniącego najdłużej spośród wszystkich nadzorców funkcję dyrektora więzień w Królestwie Polskim. Przez pryzmat jego biografii podjęto próbę przedstawienia przebiegu jego kariery zawodowej oraz działalności społecznej. Bazę analiz stanowić będą przede wszystkim materiały przechowywane w archiwach państwowych, przepisy więzienne, rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych oraz roczniki Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Franciszek Korwin-Maternicki, jako nadzorca i ekspert więzienny, pedagog penitencjarny oraz działacz społeczny nie jest szerzej znany w środowisku naukowym, także penitencjarnym. Tylko nieliczni badacze wymieniają jego zasługi, ograniczając je do dokonań związanych z krzewieniem oświaty więziennej.

Nadzorca więzienny – służba w więziennictwie

Franciszek Maternicki jako formę swojej aktywności zawodowej wybrał karierę urzędniczą. Zgodnie z przepisami ustawy o służbie cywilnej w Królestwie Polskim wstępujący do służby składali podanie do władz, w której dyspozycji pozostawał dany urząd. Do podania kandydaci zobowiązani byli dołączyć metrykę urodzenia i chrztu oraz świadectwo potwierdzające posiadane wykształcenie. Urzędy cywilne były podzielone na klasy według osobnej klasyfikacji. Przed otrzymaniem posady wstępujący musieli odbyć służbę przygotowawczą zwaną aplikacją. Miała ona na celu przygotowanie i wdrożenie kandydatów do wykonywania zleconych czynności (Ustawa 1859, s. 77–95).

W dostępnych materiałach (jego akta personalne nie zachowały się) brakuje informacji dotyczącej dokładnej daty rozpoczęcia służby, którą zaczął od aplikacji w płockim rządzie gubernialnym. Następnie przeniósł się do Sieradza i prawdopodobnie zatrudnił w nowo wybudowanym w 1839 r. więzieniu, w którym zapoznał się z zasadami wykonywania kary według systemu celkowego (Rabinowicz 1933, s. 34–39).

Kolejnym szczeblem urzędniczej kariery było stanowisko pisarza w więzieniu w Piotrkowie Trybunalskim, na które został nominowany w 1843 r. Dwa lata później przeniósł się do Warszawy, gdzie został powołany na posadę sekretarza domu badań (Pawiaka). Stanowisko pisarza w więzieniach prowincjonalnych oraz jedyne istniejące stanowisko sekretarza w stolicy, w hierarchii stanowisk więziennych było drugim po posadzie nadzorcy. Początkowo pisarz przypisany był do pomocy nadzorcy tylko w większych więzieniach. Od 1835 r. oficjalnie ustanowiono go zastępcą nadzorcy w czasie jego nieobecności oraz zlecono pomoc w sprawowaniu zwierzchniego nadzoru nad więzieniem. Zajmowanie powyższych stanowisk było wówczas jedną ze ścieżek awansu na stanowisko nadzorcy więzienia. Ocena jego pracy musiała być pozytywna, ponieważ po kolejnych pięciu latach reskryptem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) Nr 3561/5814 z dnia 4 (16) maja 1850 r. został nominowany na stanowisko nadzorcy Domu Kary i Poprawy w Kielcach (Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931; Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn.10738, k. 7–9).

Przyjęcie stanowiska nadzorcy więzienia wiązało się z odpowiedzialnością finansową związaną z zakupami ponoszonymi na działalność więzienia i dlatego od kandydata na to stanowisko wymagano przedstawienia odpowiednich gwarancji finansowych w postaci tzw. kaucji. Była ona środkiem zabezpieczającym na wypadek nieprawidłowości stwierdzonych przez władze w gospodarowaniu majątkiem więziennym. Kaucja mogła być wpłacona w gotówce, zabezpieczona w formie listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego lub hipoteką dóbr ziemskich albo innej nieruchomości. Przed doręczeniem przez KRSWiD zainteresowa-

nemu nominacji, wzywano go do wniesienia opłaty stemplowej. Polegała ona na wykupieniu Papieru Stemplowanego Stempla Nominacyjnego o określonej wysokości, uzależnionej od wartości rocznej pensji. Na przykład w 1832 r. przy wynagrodzeniu nadzorcy więzienia I klasy wynoszącym 4000 złp (złotych polskich) rocznie, opłata stemplowa wynosiła 80 złp, zaś od 1842 r., gdy obowiązującą walutą w Królestwie Kongresowym był rubel srebrny (rbs.), przy rocznych dochodach w wysokości 300 rbs., należność opiewała na kwotę 75 rbs. (Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 564, k. 4; Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 4).

W przypadku wpłaty kaucji finansowej kandydat był zobowiązany do wniesienia jej na konto Banku Polskiego. Jej wysokości uzależniona była od klasy więzienia. Dla więzień I klasy kaucja wynosiła – 6000 złp, dla II klasy – 4000 złp, dla III klasy – 2000 złp, a po wprowadzeniu rubla, odpowiednio: 900 rbs., 600 rbs oraz 300 rbs. (Instrukcja więzienna 1823, s. 5; Instrukcja dla więzień i zakładów karnych 1859, s. 17; Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 564, k. 3–6). Więzienie w Kielcach zaliczano do II klasy, zatem Franciszek Maternicki został wezwany do złożenia kaucji w wysokości 600 rbs., a więc kwoty odpowiadającej blisko jego dwuletnim zarobkom, gdyż jego wynagrodzenie wynosiło 375 rbs. rocznie. Ponieważ nie posiadał majątku zastawnego ani możliwości jednorazowej wpłaty tak wysokiej kwoty pieniężnej, zwrócił się z prośbą do namiestnika Iwana Paskiewicza o rozłożenie jej na raty potrącane z jego pensji. Namiestnik zezwolił, aby corocznie na poczet kaucji odliczano kwotę 93 rbs. i 75 kop. (kopiejek), tj. jedną czwartą rocznego wynagrodzenia. W ten sposób zebranie całej sumy miało trwać aż 6 lat i cztery miesiące (Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 1).

Przejęcie obowiązków od zwolnionego ze służby Antoniego Kielczewskiego oraz przeprowadzenie nazywanej w języku urzędowym „instalacji na stanowisku”, odbyło się w dniu 1 lipca 1850 r. Ponieważ więzienie pozostawało pod nadzorem naczelnika powiatu kieleckiego, do realizacji tego procesu został wyznaczony pomocnik (zastępca) naczelnika powiatu. Najważniejszymi czynnościami porządku przejmowania obowiązków było objęcie zwierzchnictwa nad personelem więzienia oraz nadzoru nad więźniami. Poza nadzorcą w skład personelu wchodziło trzech niestałych pracowników administracyjnych, zaliczanych do nadzoru więzienia: lekarz Cezar Gralewski, felczer Jan Czechowski oraz kapelan ks. Józef Ćwikliński. Nad bezpieczeństwem więzienia czuwało trzech starszych oraz pięciu młodszych strażników. W tym czasie, w połowie XIX w., w okresie postępującej rusyfikacji Królestwa Polskiego, wśród załogi więzienia nie było osoby o niepolskim brzmieniu nazwiska, co z odpowiednimi zastrzeżeniami oznacza, że wszyscy byli prawdopodobnie Polakami. Cały personel został zobowiązany do uległości i posłuszeństwa nowemu nadzorcy oraz ścisłego wykonywania obowiązków służbowych przewidzianych w przepisach instrukcji więziennej. Podczas zdawania obowiązków przez poprzednika przejął także odpowiedzialność za 183 więźniów, w tym 22 kobiety, którzy w tym dniu przebywali w więzieniu (Czołgoszewski 2021, s. 155–173; Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 12–16).

Obejmowanie stanowiska wiązało się także z przejęciem odpowiedzialności za majątek trwały i ruchomy więzienia. Po zinwentaryzowaniu Franciszek odebrał składniki majątku ruchomego w postaci portretu cara i akta kancelaryjne. Ponadto przekazano mu ogół wyposażenia należącego do poszczególnych obiektów więzienia (kancelarii, lazaretu, szwalni, stolarni, spiżarni, kuchni oraz „fabryki więziennej”). Przejął także odpowiedzialność za depozyt wartościowy więźniów w gotówce, wynoszący 30 złp i 10 gr (groszy), wyposażenie izb więziennych oraz odzież, bieliznę i pościel. Do majątku więzienia należała również szubienica oraz wózek do wywożenia zmarłych (Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 7–31).

Procedura instalacji na urząd nadzorcy kieleckiego więzienia zakończyła się wykonaniem przysięgi „na urząd” lub nazywanej później „na wierność służby”. Była to już jego druga przysięga. Pierwszą – zwaną homagialną (wiernopoddaną) – złożył w czasie, gdy był sekretarzem Domu Badań w Warszawie. W obecności wprowadzającego na urząd pomocnika naczelnika powiatu kieleckiego oraz ks. Antoniego Dabińskiego, wikarego kolegiaty kieleckiej Franciszek złożył przysięgę „na wierność służby” carowi Mikołajowi I. Zakończeniem procesu obejmowania obowiązków był akt wręczenia kandydatowi nominacji powołującej na stanowisko nadzorcy więzienia (Jemielity 2002, s. 212–214; Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 7–11).

W trakcie służby w kieleckim więzieniu Maternicki otrzymał między innymi pochwałę KRSWiD za sprawne uporządkowanie po poprzedniku zarządzania powierzonym mu więzieniem, w którym – jak stwierdził Główny Inspektor Służby Zdrowia – „za poprzedniego, więzienie zawsze znajdowało się w stanie miernym”. Doprowadził do wzorowego porządku i czystości obiektu, w którym po czterech latach urzędowania, 8 (20) lipca 1854 r., było już 481 skazanych (w tym 31 chorych). Szczególnie dbał o bardzo ważną oraz trudną w tamtym czasie, z uwagi na ograniczone środki finansowe oraz korupcję, kwestię dotyczącą jakości żywienia będących pod jego nadzorem więźniów (Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 10738, k. 1).

Za zaangażowanie oraz efekty swojej pracy po pięciu latach spędzonych w Kielcach Franciszek Maternicki awansował na stanowisko nadzorcy Warszawskiego Głównego Więzienia Karnego (WGWK). Stołeczne więzienie należało do jednych z najważniejszych zakładów karnych w Królestwie Polskim. Mieściło się w obiektach dawnego Arsenału Królewskiego przy ul. Długiej 52, od którego przejęło potoczną nazwę „Arsenał”. Umieszczenie w nim więzienia miało charakter symbolicznego upokorzenia społeczeństwa polskiego przez rosyjskiego zaborcę po jego zdobyciu przez powstańców w czasie powstania listopadowego. Arsenau był także miejscem zbiorczym dla wszystkich skazanych w Królestwie Polskim (poza zesłańcami z guberni siedleckiej) przed ich drogą na Sybir, skąd przez punkt etapowy na Pradze kierowano ich do miejsc docelowych (Czołgoszewski 2021a, s. 183–184, 426, 439).

Franciszek Maternicki zarządzanie stołecznym więzieniem karnym objął 19 czerwca (1 lipca) 1855 r., po śmierci poprzednika Maksymiliana Ćwierczakiewicza. Ponieważ przekazywanie majątku łączyło się ze zwrotem kaucji wpłaconej przy obejmowaniu stanowiska przez zmarłego nadzorcę, w zastępstwie protokoły zdawczo-odbiorcze poświadczają jego żona (Rozporządzenie 1840, s. 193–199).

Procedura instalowania na stanowisko przebiegała zgodnie z porządkiem opisanym przy przejmowaniu więzienia kieleckiego, a przeprowadził ją delegowany adiunkt rządu gubernialnego warszawskiego w randze radcy honorowego. Oddał on pod nadzór nowego zwierzchnika personel więzienia, przebywających w nim więźniów oraz majątek trwały i ruchomy.

Personel więzienia liczył 26 osób. W jego skład wchodziło pięciu stałych przedstawicieli nadzoru: sekretarz Józef Radziwiński, starszy pisarz Franciszek Modzelewski, młodszy pisarz Jan Miklaszewski, pisarz fabryczny Henryk Morawski, wermajster Ignacy Szewczykowski oraz trzech dochodzących: lekarz Jan Kosztulski, chirurg Józef Krasicki i kapelan z zakonu kapucynów (brak nazwiska). Straż więzienna składała się z jednego strażnika I klasy, czterech strażników II klasy oraz 12 strażników III klasy. Ponadto strażniczka Antonina Łukasiewicz pełniła obowiązki dozorczyń kobiet. Podobnie jak w więzieniu kieleckim wszyscy pracownicy i strażnicy mieli polsko brzmiące nazwiska, co wskazuje, że proces rusyfikacji nie objął jeszcze personelu tego więzienia.

W dniu obejmowania władzy nad zakładem przebywało w nim 382 skazanych, w tym 303 mężczyzn i 79 kobiet. Charakterystycznymi składnikami przejętego majątku więzienia były m.in. maszynka do wyciskania znamion zbiegłym więźniom, maszynka do piętnowania zbrodniarzy oraz 145 szt. kajdan na nogi (Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 10058, k. 1–81).

Ekspert więzienny – autor raportu w sprawie wykonywania aresztu oraz doradca społeczny

W pierwszej połowie XIX w. głównym aktem prawnym regulującym działalność więziennictwa w Królestwie Polskim była Instrukcja Więzienna z 1823 r., tzw. Instrukcja Mostowskiego (od nazwiska hr. Tadeusza Mostowskiego, ministra spraw wewnętrznych i policji, który ją podpisał). Jednak wobec nowatorskiego charakteru powstałego z inicjatywy Fryderyka Skarbka, po jego podróży zagranicznej, stołecznego Głównego Więzienia Inkwizycyjnego (Pawiaka), przejawiającego się w przeznaczeniu go wyłącznie dla aresztowanych oczekujących na wyrok sądowy, w 1835 r. opracowano dla tego więzienia odrębną instrukcję. Jednak od początku pojawiły się problemy z jej prawidłowym realizowaniem. Wraz z upływem lat praktyka wykonywania aresztu oraz organizacja Pawiaka zaczęły budzić coraz więcej zastrzeżeń władz Królestwa. Dotyczyły one przede wszystkim nieprzestrzegania ustalonego w więzieniu porządku dotyczącego bezpieczeństwa, skutkującego

dużą liczbą wypadków będących wynikiem niezajomości przez zarząd więzienia obowiązujących przepisów. Dlatego w celu poprawy sytuacji, po dwóch dziesięcioleciach działalności Pawiaka, władze rządowe dążyły do uchwalenia dla tego typu więzień nowej instrukcji (Instrukcja więzienna 1823, s. 1–31; Skarbek 1830, s. 161; Instrukcja dla więzienia głównego inkwizycyjnego 1835, s. 395–403; Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 10051, k. 1–10).

Na rozkaz namiestnika Iwana Paskiewicza zadanie to 13 (25) listopada 1855 r. KRSWiD zleciła Rządowi Gubernialnemu Warszawskiemu. Jednak prace nad nową ordynacją przeciągały się, a kierowane do rządu gubernialnego wezwania nie odnosiły skutku. Pretekstem dla tych opóźnień było oczekiwanie na wejście w życie nowej organizacji sądownictwa w Królestwie, do których rozwiązań musiały być dostosowane nowe uregulowania (w konsekwencji została przeprowadzona dopiero w 1876 r.). Drugim, i chyba ważniejszym, powodem nieprzygotowania nowych regulacji był brak kompetentnych urzędników, którzy mogli sprostać temu zadaniu. Dlatego powierzono je Franciszkowi Maternickiemu. Za jego kandydaturą przemawiały zapewne kwalifikacje, doświadczenie więziennicze oraz znajomość przepisów dotyczących zarówno wykonywania aresztu w więzieniu inkwizycyjnym, w którym w latach 1845–1850 pełnił obowiązki sekretarza, jak i ogólnych przepisów więziennych, które były niezbędne do sprawowania funkcji nadzorcy więzienia karnego. Zgodnie z wytycznymi KRSWiD miał przedstawić swoje uwagi w zakresie uregulowań zawartych w przyjętej w 1835 r. instrukcji dla Pawiaka w odniesieniu do unormowań obowiązującej od 1823 r. ogólnej instrukcji więziennej oraz do wydanych w międzyczasie innych przepisów. W raporcie z 11 (23) czerwca 1858 r., zawierającym osiemnaście punktów, Franciszek Maternicki przedstawił rządowi gubernialnemu propozycje aktualizacji obowiązujących regulacji. Jak przeanalizowała Justyna Bieda, dotyczyły one zarówno kwestii generalnych, jak i rozwiązań szczegółowych (Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 10051, k. 11–16; Bieda 2021, s. 215–232).

W zakresie unormowań ogólnych Maternicki proponował m.in. zmianę określenia „dom inkwizycyjny” na „dom badania”, ponieważ – jak pisał – używanie tych wyrazów zostało późniejszymi rozporządzeniami zabronione. Nadmienić należy, że zmiana nazwy Pawiaka z głównego więzienia inkwizycyjnego na główny dom badania nastąpiła w 1840 r. na skutek osobistej interwencji cara Mikołaja I, któremu przymiotnik ten jako nierosyjski negatywnie kojarzył się z inkwizycją (Najwyższy rozkaz 1840, s. 183–187). Ponadto wnosił o usunięcie artykułów instrukcji dotyczących zwierzchnictwa i nadzoru nad Pawiakiem Rady Opiekuńczej Więzień Warszawskich, ponieważ rada taka oficjalnie nigdy nie podjęła działalności.

W kwestiach szczegółowych Maternicki poruszył konieczność zmian w zakresie doprecyzowania używanych określeń, uaktualnienia oraz urealnienia przepisów dotyczących zarówno służby strażników, jak i aresztantów, które z różnych przyczyn nie były praktykowane. W zakresie zmian dotyczących służby więziennej proponował usunięcie artykułów zmienionych instrukcją dla strażników więzien-

nych wydaną w 1853 r. oraz np.: ograniczenie prawa kapelana do wyboru jednego ze strażników do posługi kościelnej, pozostawiając tę prerogatywę w gestii nadzorcy więzienia oraz usunięcie zapisu o odbywaniu porannych i wieczornych głośnych pacierzy prowadzonych na sześciu korytarzach więzienia przez wyznaczonych aresztantów (z braku możliwości organizacyjnych rozwiązania takiego nie praktykowano, ponadto w międzyczasie utworzono stałą kaplicę, która zastąpiła przenośne ołtarze służące do odprawiania nabożeństw na korytarzach poszczególnych oddziałów więzienia); ustalenie wcześniejszej godziny powrotu zarówno nadzorcy, jak i innych oficjalistów opuszczających więzienie, za zgodą przełożonych, tak, aby byli obecni przy wieczornym składaniu raportów strażników z przebiegu służby, ponieważ raportowanie odbywało się o godz. 19.00, a instrukcja nakazywała powrót nie później jak o 21.00 (Instrukcja dla więzienia głównego inkwizycyjnego 1835, s. 429, 449–453; Instrukcja dla strażników więziennych 1853, s. 685–729).

Natomiast jeśli chodzi o przepisy dotyczące aresztantów, wnioskował on o usunięcie zapisów na temat np.: konieczności dokonywania rewizji więźniarek przez dozorczyńnię, ponieważ etat dla domu badań nie przewidywał stanowisk strażniczek; przekazywania aresztantom wykazów rzeczy zdanych do depozytu, bowiem obowiązywał zakaz posiadania przez więźniów jakichkolwiek dokumentów; zamiany w słotne dni przechadzki po dziedzińcu na spacer po korytarzu, gdyż takich rozwiązań również nie stosowano (Instrukcja dla więzienia głównego inkwizycyjnego 1835, s. 405, 423, 445).

W konkluzji swojego raportu Franciszek Maternicki podkreślił, że uaktualnienie według jego uwag obowiązującej dla Pawiaka instrukcji oraz przestrzeganie pozostałych obowiązujących przepisów, w tym zwłaszcza ogólnej instrukcji więziennej z 1823 r., unormowań dotyczących odzieży, obuwia i pościeli dla więźniów oraz instrukcji lekarsko-więziennej będzie wystarczające do utrzymania przez nadzorcę porządku i zapobieżenia wystąpieniom więźniów (Instrukcja więzienna 1823, s. 1–31; Decyzja 1834, s. 171–193; Instrukcja lekarsko-więzienna 1857, s. 35–109).

Drugą rolę w charakterze eksperta penitencjarnego Franciszek Maternicki pełnił jako członek-specjalista Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Tworzona w połowie lat 70. XIX w. osada rolniczo-rzemieślnicza dla nieletnich przestępców w Studzieńcu miała charakter karno-poprawczy i dlatego swoją działalność w zakresie utrzymania wychowanków (przydzielanie odzieży i bielizny, wyżywienie, wyposażenie izb) wzorowała na zasadach stosowanych wobec skazanych odbywających karę więzienia. Specjalistyczna wiedza dotycząca problemów związanych z administrowaniem dużym więzieniem karnym umożliwiała ekspertowi towarzystwa udzielanie stosownych rad i wskazówek, pozwalających komitetowi na prowadzenie zarówno oszczędnej polityki finansowej, jak i podejmowanie właściwych decyzji dotyczących zarządzania i organizacji tworzonej, a później działającej osady (Rocznik Towarzystwa 1875, cz. 1, s. 9–15).

Pedagog penitencjarny – krzewiciel oświaty oraz rzecznik moralnej poprawy małoletnich więźniów

Franciszek Maternicki na tle innych nadzorców więzień odznaczał się wyjątkową wrażliwością humanitarną i społeczną, dotyczącą zwłaszcza opieki nad nieletnimi przestępcami. Dwukrotnie był wyróżniony przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD), w tym raz z podaniem jego dokonań do wiadomości władz gubernialnych całego Królestwa Polskiego. Miało to miejsce w 1853 r., gdy KRSWiD doceniła jego trzyletnie osiągnięcia i poinformowała, że w kieleckim więzieniu nadzorca Maternicki własnym staraniem urządził szkołkę dla około dwudziestu dzieci w wieku od 11 do 14 lat, z osobistych środków zakupił dla nich książki, wyznaczył posiadającego odpowiednie kwalifikacje więźnia, który pod dozorem strażnika uczył czytania po rosyjsku i po polsku oraz arytmetyki, a kapelan więzienny prowadził nauki moralne oraz śpiew kościelny. W nauczanie nieletnich angażował się również osobiście, egzaminując ich, wspólnie z kapelanem, z postępów w nauce. Nadzorca nie zapominał również o pozostałych więźniach, dla których zorganizował szkołkę niedzielną, gdzie również z nabytych przez niego książek, w święta i niedziele po śniadaniu, nabożeństwie i nauce religii, od godziny 12 do 14, uczyli się czytania, pisanie oraz rachunków. Dodatkowo, po obiedzie aż do wieczora, czytane im były książki o treściach umoralniających (Rozporządzenie 1853, s. 125–127).

Poprzez oddzielenie nieletnich od dojrzałych więźniów, zorganizowanie zatrudnienia w przywięziennej „fabryce” i przy pracach gospodarczych oraz objęcie nauczaniem, realizował założone cele kary dotyczące ograniczenia wpływu zdemoralizowanych przestępców na nieletnich oraz ich moralnej poprawy. Osiągane efekty wychowawcze były imponujące, ponieważ w ciągu trzech lat tylko jeden więzień został ukarany dyscyplinarnie, a spośród małoletnich, którzy zostali zwolnieni po odbyciu kary, żaden nie powrócił do więzienia. Na tym przykładzie komisja zaleciła zakładanie podobnych szkólek w innych więzieniach Królestwa Polskiego (Szymańska 1964, s. 136; Bieda 2017, s. 139, 142).

Podobne zaangażowanie w działalności edukacyjno-wychowawczej wobec małoletnich więźniów Maternicki przejawiał po objęciu stanowiska nadzorca Warszawskiego Głównego Więzienia Karnego. Szkołka dla małoletnich, jaką tam zastał, była najstarszą w więzieniach Królestwa Polskiego. Powstała pod koniec lat 20. XIX w. z inicjatywy Fryderyka Skarbka, zwolennika zapobiegania demoralizacji nieletnich poprzez umieszczanie ich w odrębnych celach, organizowania lekcji pisania, czytania oraz czterech działań arytmetycznych oraz nauki religii w celu moralnej poprawy. Przez około trzydzieści lat szkołka działała na zasadach społecznych, ponieważ dopiero w 1850 r. objęta została stałym finansowaniem z ogólnych funduszy więziennych guberni warszawskiej. Maternicki z powodze-

niem kontynuował dzieło Skarbka, poświęcając swoją szczególną uwagę warunkom w jakich odbywali karę małoletni więźniowie (Czołgoszewski 2021a, s. 472–489).

W czasie obejmowania po poprzedniku obowiązków nadzorcy Arsenału, w pomieszczeniu przeznaczonym na klasę znajdowała się tablica do pisania kredą, 20 kałamarzy oraz 10 piaseczniczek szklanych. Stało w niej łóżko i dwa duże stoliki. Małoletni uczyli się z elementarzy polskich (22 egz.) oraz rosyjskich (12 egz.), ponadto korzystali z książek do czytania i rachunków (12 egz.), a do religii wykorzystywali małe katechizmy (12 egz.) (Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 10058, k. 55–56).

Oficjalnie szkołka w WGWK powołana została decyzją namiestnika Iwana Paskiewicza w 1859 r. Wraz ze szkołkami w Kielcach, Lublinie oraz Płocku stała się jedną z czterech szkółek centralnych w Królestwie Polskim. Od tego czasu znalazła się pod nadzorem kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego oraz zatrudniała dwóch miejscowych nauczycieli. Zezwolono na objęcie nauką również nieletnich więźniów powyżej 14. roku życia oraz małoletnich dziewcząt. Nauczanie odbywało się według powszechnie obowiązującego programu szkolnego. Lekcje trwały po dwie godziny dziennie w ramach 12-godzinnego tygodniowego programu. Obejmował on naukę czytania i pisania po rosyjsku i po polsku oraz cztery pierwsze działania arytmetyczne. Dodatkowo kapelan więzienny prowadził lekcje religii (Rozporządzenie 1860, s. 141–143).

Bezpośredni świadek, obrońca przy senacie Wedeman, 16 marca 1873 r., podczas odczytu w Sali Aleksandrowskiej warszawskiego ratusza, przekazał, że podczas swojej wizyty w Arsenale zastał kilkudziesięciu chłopców w dużej izbie. Pomieszczenie to, oświetlane z góry niewielkim oknem, pełniło zarówno funkcje sypialni, jadalni, jak i klasy szkolnej. Zgodnie z przyjętą praktyką, chłopcy odziani w czarne więzienne mundurki, pozostawali pod dozorem starszego, specjalnie dobranego więźnia. Trzy razy dziennie po pół godziny spędzali czas na spacerach po podwórzu więziennym. Zdaniem prelegenta był to smutny orszak dzieci porzuconych i zapomnianych przez społeczeństwo (Moldenhawer 1882, s. 248).

Trudne warunki bytowe małoletnich więźniów w okresie zwieńczającym służbę Maternickiego na stanowisku nadzorcy więzienia opisał inny bezpośredni świadek, wybitny prawnik, członek sądu okręgowego w Warszawie Alexander Moldenhawer. Nauczaniem w szkółce więziennej było objętych wówczas 16 chłopców w wieku od 10 do 16 lat, a w ciągu całego roku trafiało do niej około 60 małoletnich (Czołgoszewski 2022, s. 230).

Obaj sprawozdawcy podkreślali negatywny wpływ warunków więziennych na zdrowie fizyczne i psychiczne małoletnich więźniów. Ponadto ich przebywanie w więzieniach dla dorosłych, wobec braku możliwości ścisłego izolowania od wpływu zdemoralizowanych więźniów, zwiększało ryzyko powrotu do przestępstwa. Odmienne niż to było w więzieniu kieleckim zdarzało się, że do szkółki wracali nieletni po dwa, trzy, cztery i więcej razy, już jako młodzi recydywiści. Jedno było jednak niezmiennie – osobiste zaangażowanie nadzorcy Franciszka

Maternickiego, zarówno w dbałość o warunki sanitarne, jak i postępy w nauce. Podkreślano dobrą jakość powietrza w sali małoletnich oraz odpowiednie warunki do spania oraz poziom wyżywienia. W stałym zainteresowaniu nadzorcy pozostawały także postępy małoletnich w nauce, które sprawdzał wspólnie z kapelanem więziennym (Moldenhawer 1882, s. 250–251).

Szkołka dla małoletnich więźniów w WGWK działała do upadku rosyjskiego zaborcy w Polsce. W 1881 r., przedostatnim roku zarządzania więzieniem przez Maternickiego, uczęszczało do niej 172 uczniów (Обзоръ 1882, s. 60).

Działacz społeczny – członek Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych

Zainteresowania Franciszka Maternickiego różnymi przejawami życia społecznego oraz aktywność oświatowa na rzecz nieletnich została dostrzeżona przez polskich działaczy obywatelskich Królestwa Polskiego. Dokonania te przedstawił szerzej prof. Walenty Miklaszewski, główny reformator systemu wychowawczo-poprawczego dla nieletnich przestępców, który podkreślał jego pracę i poświęcenie oraz wpływ na rozwój całych instytucji (Miklaszewski 1872, s. 55–56, 61–62; Миклашевски 1910, s. 3–4).

Franciszek Maternicki został zaproszony do komitetu założycielskiego powołanego w 1871 r. Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych (TORiPR). Głównym celem towarzystwa była moralna poprawa skazanych przez sąd dzieci obojga płci oraz polepszenie losu nieletnich żebraków i włóczęgów. Cel ten miał być realizowany poprzez naukę nieletnich praktycznych zawodów w tworzonych ze środków społecznych osadach rolniczo-rzemieślniczych (zakładach poprawczych). Ponadto towarzystwo wzięło na siebie obowiązek opieki nad wychowankami zwolnionymi z prowadzonych przez siebie ośrodków. Najdonioślejszym dokonaniem TORiPR było utworzenie w 1876 r. osady dla chłopców w Studzieńcu oraz w 1891 r. osady dla dziewcząt w Puszczy Mariańskiej (Ustawa Osady 1876, s. 1–15; Внутреннее устройство 1900, s. 1–44; Захаров 1898, s. 165–177).

Franciszek Maternicki, jako członek towarzystwa, zabierał głos publicznie, uzasadniając potrzebę założenia pierwszej w Królestwie Polskim osady rolniczo-rzemieślniczej dla małoletnich przestępców. Zachowało się tylko jedno takie wystąpienie, wydrukowane w dwóch numerach stołecznego „Tygodnika Ilustrowanego” (Głos Franciszka Maternickiego 1874, nr 339, s. 399; nr 340, s. 8–9).

Z opublikowanej wypowiedzi możemy się dowiedzieć o poglądach przyświecających jego społecznej aktywności, w tym m.in. o idei powołania osady poprawczej dla dzieci popełniających czyny karalne. Możemy też poznać jego stanowisko na temat celów wykonania kary więzienia wobec małoletnich przestępców oraz przyczyn, które – jego zdaniem – mają decydujący wpływ na przestępczość dzieci.

Wypowiadając się, podkreślił, że idea powołania domu poprawczego dla dzieci popełniających czyny karalne znajduje poparcie światłej części społeczeństwa, ponieważ celem jego działalności jest taka poprawa nieletnich sprawców, aby po procesie „oczyszczenia” powrócili do społeczeństwa zdrowi duchem i ciałem, przygotowani do podjęcia uczciwej pracy. Argumentem przemawiającym za potrzebą istnienia odrębnego zakładu dla tej kategorii sprawców w Królestwie Polskim był wysoki poziom przestępczości nieletnich do lat 17., których skazywano około 800 rocznie. Z powodu braku przeznaczonego dla nich zakładu, orzeczoną karę odbywali w więzieniach, w których zamiast się poprawiać, stawali się wrogami własności, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Zdaniem Franciszka Maternickiego, ustanowione trzy cele wykonania kary pozbawienia wolności, do których zaliczano ochronę społeczeństwa poprzez czasowe odizolowanie sprawcy przestępstwa w więzieniu, wymierzenie sprawcy kary za czyn stanowiący naruszenie obowiązującego prawa oraz dążenie do ich poprawy moralnej, nie spełniały swojej roli w stosunku do małoletnich przestępców. Przyczynę tego stanu upatrywał w odrębnym stosunku dziecka do przestępstwa, ponieważ nie widziało ono w tym czynie wyrządzanego zła „ohydy i zgrozy”, a tym samym nie rozumiało, że za jego popełnienie grozi odpowiedzialność sądowa oraz kara więzienia.

Franciszek Maternicki, jak większość ówczesnych pedagogów, był zwolennikiem wymierzania kar cielesnych dzieciom. Wskazywał, że brak cierpienia fizycznego w więzieniu (kara chłosty w Królestwie Polskim została zniesiona w 1864 r.), powoduje brak efektu odstraszonego od powrotu w jego mury. W konsekwencji pobytu dziecka w więzieniu stają się coraz dłuższe, niekiedy tak długie, że w nich umiera. Jak przytoczył, cele kary (poza czasowym odizolowaniem i tym samym uniemożliwieniem popełnienia przestępstwa) przyczyniają się do wzrostu wśród nieletnich przestępców recydywy, ponieważ w więzieniach przebywają małoletni do lat 15., karani za przestępstwa kryminalne nawet już po raz szósty. Ubolewał i uważał za nieszczęście, iż małoletni recydywiści, z mocy obowiązujących dla tego zakładu przepisów, nie będą kwalifikowani do osady w Studzieńcu, i tym samym staną się dziećmi straconymi dla społeczeństwa (Miklaszewski 1875, cz. 2, s. 3–12). Dlatego w celu zapobiegania groźnym następstwom zepsucia moralnego dzieci, do którego często przyczyniali się, a nawet niekiedy zmuszali, zdeprawowani rodzice, postulował stosowanie środka zaradczego w postaci umieszczenia w osadzie poprawczej, a nie w więzieniu.

Wzorowane na istniejących w innych krajach i czerpiące z ich doświadczeń osady poprawcze miały wychowywać „zepsute dziecko”, które po kilku latach przemieni się w uczciwego i w pracy zamiłowanego człowieka. Z działalności osad korzyści dla społeczeństwa miały być jeszcze większe, ponieważ opuszczający zakład młodzieńcy mieli być przygotowani do wychowywania swojego potomstwa inaczej niż ich rodzice. Dlatego wzywał do wzmożonej pracy przy zakładaniu ośrodka przeznaczonego dla małoletnich przestępców, którego powstanie uznawał za konieczne, wręcz niezbędne.

Jego poglądy na wykonywanie kary wobec małoletnich przestępców oraz ich moralną poprawę kształtowały się na gruncie doświadczeń praktycznych oraz wynikały ze znajomości zasad organizacyjnych zakładów poprawczych działających na podstawie tzw. modelu rodzinnego w ówczesnych krajach europejskich (Kalinowski, Pełka 1996, s. 72). Na łamach „Rocznika Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych” publikowano artykuły oraz wyjątki z prac zarówno polskich autorów, na przykład Aleksandra Moldenhawera, o systemach wychowawczych oraz o zakładach poprawczych dla nieletnich w Saksonii i Szwajcarii, Z. Zajewskiego o Mettray we Francji i osadzie rolnej pod Petersburgiem, A. Białeckiego o Studzieńcu (Moldenhawer 1873, s. 17–41; Moldenhawer 1874, cz. 2, s. 19–40; Moldenhawer 1875, cz. 2, s. 31–51; Zajewski 1874, cz. 2, s. 41–67; Zajewski 1875, cz. 2, s. 13–30; Białecki 1874, cz. 1, s. 88–97), jak i tłumaczono prace zagranicznych twórców, np. M. Bertin’a o francuskim „domu ojcowskim” Mettray pod Tours, J. de Liefde’a o niderlandzkiej osadzie rolniczej. Syn Maternickiego, Franciszek Henryk, członek honorowy towarzystwa, był tłumaczem z języka niemieckiego artykułu o zakładach poprawczych Rauhes-Haus w Niemczech i Baechtelen w Szwajcarii oraz kolonii rolnej w Petersburgu w Imperium Rosyjskim (Bertin 1874, cz. 2, s. 1–18; de Liefde 1873, s. 49–84; von der Hoven 1874, cz. 2, s. 68–162).

W Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych Franciszek Maternicki pełnił różne funkcje. Wchodził w skład zarządu, był członkiem-specjalistą, pełnił funkcję sekretarza komitetu oraz zastępcy przewodniczącego zarządu towarzystwa. Nazwisko i podpis nadzorcy znalazły się w akcie erekcyjnym położenia kamienia węgielnego podczas uroczystej inauguracji budowy studzieniczej osady, która odbyła się 9 czerwca 1874 r. Wspierał towarzystwo także finansowo, wpłacał na jego działalność różne kwoty pieniężne oraz przekazywał dary rzeczowe. Zaangażowani w działalność społeczną i charytatywną byli pozostali najbliżsi przedstawiciele rodziny. Członkami towarzystwa, oprócz wspomnianego syna Franciszka Henryka, była także jego żona Magdalena, córka Stefania oraz syn Aleksander (Rocznik Towarzystwa 1874, cz. 1, s. 88–97, 113, 125, 128).

Podsumowanie

Franciszek Korwin-Maternicki funkcję nadzorcy więzienia w Kielcach objął w 1850 r., mając trzydzieści pięć lat, a pięć lat później za zaangażowanie oraz wykazane zasługi awansował na stanowisko nadzorcy Warszawskiego Głównego Więzienia Karnego w Warszawie, które zajmował przez kolejne 27 lat (1855–1882). Jego nominacje i instalowanie na stanowiskach odbyły się zgodnie z procedurami ustanowionymi przez władze carskie dla kandydatów obejmujących urzędy cywilne w Królestwie Polskim. Swoją pracę zawodową zakończył w wieku 67 lat, po blisko 45 latach służby w więziennictwie Królestwa Polskiego. Był kawalerem

orderów św. Anny, św. Stanisława, św. Włodzimierza oraz ponownie św. Anny 2 klasy. Otrzymał także odznakę honorową za czterdziestoletnią, nieskazitelną służbę. Pełniony urząd opuścił w randze asesora kolegiального VIII klasy (Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931; Адресь-Календарь 1877, s. 230).

Jego długi doświadczenie zawodowe i niekwestionowany autorytet były podstawą do korzystania z jego wiedzy w charakterze eksperta penitencjarnego. Był autorem raportu ws. nowelizacji przepisów więziennych dotyczących wykonywania aresztu oraz powoływano go do komisji rewidujących ustawę więzienną. Pełnił także funkcję specjalisty, doradzając w sprawach penitencjarnych zarządowi TORiPR. Nie wiadomo co się stało z pozostawionym przez niego rękopisem zawierającym, według przekazu, wiele cennych wskazówek i uwag o domach kary i poprawy, które – być może – pozwoliłyby pełniej poznać jego poglądy na wykonywanie kary pozbawienia wolności (Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931).

Niespotykane wyróżnienie w postaci publicznego ogłoszenia przez KRSWiD jego zasług w działalności na rzecz moralnej poprawy więźniów związanych z objęciem nauką małoletnich przestępców oraz zorganizowanie oświaty dorosłych skazanych są najlepszym potwierdzeniem jego trudu pedagoga penitencjarnego.

Swoj czas wolny, którego jako nadzorca więzienia praktycznie nie miał, poświęcił na działalność w TORiPR. Pełniąc różnorodne funkcje wniósł swój wkład w zmianę polityki karnej zaborcy związanej ze skazywaniem nieletnich przestępców: zamiast kierowania ich do odbywania kary w więzieniu, skazywani byli na pobyt w osadzie poprawczej w Studzieńcu.

Inną niezmiernie ważną kwestią, której w trakcie badań, z powodu braku dostępu przede wszystkim do akt osobowych, nie udało się ustalić, jest postawa Franciszka Maternickiego w czasie zrywów narodowych. Podczas powstania listopadowego 1830 r. miał 15 lat i był uczniem szkół pijarskich we Włocławku, które dbały o podtrzymywanie nurtów patriotycznych i narodowościowych w młodym pokoleniu Polaków. Natomiast w okresie przedpowstaniowym oraz powstania styczniowego 1863 r. już od kilku lat kierował więzieniem w dawnym Arsenale, które było więzieniem karnym dla więźniów kryminalnych. W trakcie masowych represji poprzedzających powstanie, na przełomie lat 1861 i 1862, w czasie święta Bożego Narodzenia, kiedy na rozkaz cara Aleksandra II w Królestwie Polskim ogłoszono stan wojenny i trwały masowe aresztowania, tłumy warszawiaków krążyły pod więzieniami mieszczącymi się w Ratuszu, Pawiaku oraz Cytadeli, gdzie setki uwięzionych oczekiwało wyroków. Przed gwałtowniejszymi działaniami powstrzymywały ich tylko wyprowadzone na miasto stolicy wojska rosyjskie. Nie informowano jednak, aby podobne wystąpienia miały miejsce przed Arsenalem. I chociaż, jak zaznaczono, było to więzienie kryminalne, do którego nie kierowano protestujących, to zapewne brak takich wydarzeń był także zasługą nadzorcy Franciszka Maternickiego. Żadne materiały źródłowe nie wspominają na przykład o biciu więźniów lub innym niegodnym zachowaniu strażników, w przeciwieństwie np. do więzienia na Pawiaku czy w Cytadeli, która w tym okresie była

centralnym więzieniem dla buntujących się Polaków (Grabiec 1913, s. 154, 162, 199–200, 204–205, 239, 476–477).

Najtrafniejszym podsumowaniem jego działalności zawodowej i społecznej są słowa zawarte w nocie wspomnieniowej: „Zacność i prawość, dobroć i stanowczość przy głębokiej znajomości wszystkiego, co się do służby jego odnosiło, tworzyły ze ś.p. Franciszka Maternickiego postać wybitną, otoczoną też zupełnie zasłużoną czcią i szacunkiem wszystkich, którym znać go było dane” (Daniłowicz-Strzelbicki 1899, s. 931).

Abstract: Franciszek Korwin-Maternicki (1815–1899)

– prison inspector and expert, penitentiary pedagogue and social activist of the Kingdom of Poland

The inspiration for the biography of Franciszek Korwin-Maternicki, a representative of the prison system of the Kingdom of Poland, was the information included in the regulation of the Governmental Committee for Internal Affairs and Clergy of July 3 (15) 1853 about his achievements for the moral improvement of minors prisoners by establishing prison schools. The aim of the article is to present a little-known figure of Franciszek Korwin-Maternicki, who for 32 years served as a prison inspector in the Kingdom of Poland. The subject of the analysis will be his professional and social activities. Franciszek Korwin-Maternicki, despite the fact that he was an official representing the tsarist authority in the Kingdom of Poland, through his humanitarian activities he was an outstanding figure, both as a practitioner and penitentiary pedagogue, as well as a committed social activist.

Key words: Franciszek Korwin-Maternicki, prison inspector, penitentiary pedagogue, social activist.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- [1] Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Województwa Mazowieckiego/Rząd Gubernialny Warszawski, sygn. 564, 10051, sygn. 10058.
- [2] Archiwum Państwowe w Kielcach, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10738.
- [3] Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Trójcy Gniezno, sygn. 53/3294/0/2/14.
- [4] Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku, Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Brześć Kujawski, sygn. 81.

Literatura

- [5] Адресъ-Календаръ губерний Царства Польскаго на 1877 годъ, Типография В. Дембскаго, Сенаторская № 20, г. Варшава 1877.
- [6] Bartoszewicz K., 1916, *Utworzenie Królestwa Kongresowego*, Nakładem Centralnego Biura Wydawnictw N.K.N., Kraków.

- [7] Bertin M., 1974, *Opis „Domu Ojcowskiego” (Maison Paternelle) założonego w Mettray pod Tours przez p. De Metz dla poprawy dzieci zamożnych rodziców*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.
- [8] Białecki A., 1874, *Studzieniec*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 1.
- [9] Bieda J., 2017, *Działalność oświatowa w więzieniach Królestwa Polskiego 1815–1867*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 20.
- [10] Bieda J., 2021, *Instrukcja dla Głównego Więzienia Inkwizycyjnego w Warszawie z 26 listopada/8 grudnia 1835 r. i uwagi do niej Nadzór Głównego Więzienia Karnego w Warszawie z 11/23 czerwca 1858 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 73 (1).
- [11] Biegański S., 1898, *Szkoły pijarskie w Polsce*, I Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego L. 4., Lwów.
- [12] Chodyński S., 1911, *Szkoła oo. Pijarów w Radziejowie i w Włocławku*, Drukarnia Dyecezalna, Włocławek.
- [13] Czołgoszewski J., 2021a, *Geneza oraz kształtowanie się więziennictwa w I Rzeczypospolitej, Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Od służby miejskiego do strażnika więziennego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- [14] Czołgoszewski J., 2021b, *Rusyfikacja systemu penitencjarnego Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym 1863 r.*, „Resocjalizacja Polska”, 21.
- [15] Czołgoszewski J., 2022, *Środki poprawczo-wychowawcze stosowane wobec małoletnich więźniów w Królestwie Polskim (do 1867 r.)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 41 (1).
- [16] Daniłowicz-Strzelbicki K., 1899, *Światła i cienie*, „Wędrowiec”, 47.
- [17] *Decyzja, zatwierdzająca zmianę Instrukcji więziennej z 1823 r. w tem, że odjęto nadzorcom dostawę odzieży, obuwia i pościeli dla więźni, i dostarczanie nadal onych zarządzono w inny sposób*, dnia 5 (17) października 1834 r., № 1. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6, *O aresztach i więzieniach*, t. III, Drukarnia J. Goldmana, Warszawa 1868.
- [18] *Głos Franciszka Maternickiego, członka Towarzystwa osad rolniczo-rzemieślniczych, na rocznem publicznem zebraniu, odbytem w d. 21 czerwca 1874 r.*, „Tygodnik Ilustrowany” 1874, nr 339, nr 340.
- [19] Grabiec J., 1913, *Rok 1863*, Nakładem Zdzisława Rzepeckiego i Ski, Poznań.
- [20] Hoven, von der, 1874, *Zakłady poprawcze Rauhes-Haus w Niemczech, Baechtelen w Szwajcarii i kolonija rolna z przytułkiem rzemieślniczym w Petersburgu*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.
- [21] *Instrukcja więzienna*, 1823, adres wydawniczy: [S.l.: s.n., 1825].
- [22] *Instrukcja dla więzienia głównego inkwizycyjnego*, 1868, Annex do Nr. 2-go, *Rozporządzenie zatwierdzające instrukcję dla więzienia głównego inkwizycyjnego (na teraz więzienia głównego badań)*, dnia 26 listopada (8 grudnia) 1835 r., № 2. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. I, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa.
- [23] *Instrukcja dla strażników więziennych*, 1868, dnia 4 (16) marca 1853 r., № 3, Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. II, Drukarnia J. Jaworskiego, Warszawa.
- [24] *Instrukcja lekarsko-więzienna, czyli przepisy dla więźni pod względem zdrowia*, 1868, dnia 1 (13) sierpnia 1857 r., № 14. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. IV, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1868.

- [25] *Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego*, 1859, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa.
- [26] Jemielity W., 2002, *Przysięga władcom Królestwa Polskiego z udziałem duchowieństwa katolickiego*, „Prawo Kanoniczne”, 45 (3–)4.
- [27] Kalinowski M., J. Pełka, 1996, *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa.
- [28] „Kurjer Warszawski” 1862, nr 270; 1899, nr 324.
- [29] Liefde J. de, 1973, *Mettray niderlandzkie. Osada rolnicza w Rijsselt pod Zutphens*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”..
- [30] Miklaszewski W., 1872, *O małoletnich przestępcach oraz Towarzystwie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych*, Drukarnia S. Orgelbranda Synów, Warszawa.
- [31] Miklaszewski W., 1875, *Przepisy obowiązujące co do skazywania nieletnich przestępców do Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.
- [32] Миклашевски В., 1910, *Варшавское Общество Земледельческих Колоніи и Ремесленных Приютов и его воспитательно-исправительныя заведения*, Тино-Литография С.-Петербургской одиночной тюрьмы, С.-Петербургъ.
- [33] Moldenhawer A., 1873, *O systemacie wychowawczym w osadach rolnych i przytułkach rzemieślniczych*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”.
- [34] Moldenhawer A., 1874, *Zakłady poprawcze dla nieletnich w Marienhofie i Sachsenburgu w Saksonii*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.
- [35] Moldenhawer A., 1875, *Rickenhof i Hochsteig pod Wattwyl w Toggenburgu (w Szwajcaryi)*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych” cz. 2.
- [36] Moldenhawer A., 188, *Dzieci w więzieniach*, [w:] *Niedole dziecięce* (opracowanie zbiorowe), Drukarnia Noskowskiego, Warszawa.
- [37] *Najwyższy rozkaz względem zmiany nazwania „więzienie inkwizycyjne” na: „dom badania”*, 1867, dnia 11 (23) grudnia 1840 r., № 16. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Sprawiedliwości, cz. 2, *Organizacya sądownictwa karnego*, t. X, Przepisy dotyczące organizacji sądownictwa karnego, Drukarnia Jana Jaworskiego, Warszawa.
- [38] *Обзоръ Варшавской губернии за 1881 годъ*, 1882, Губернская типография, Варшава.
- [39] Paprocki B., 1858, *Herby rycerstwa polskiego*, Nakładem Wydawnictwa Biblioteki Polskiej, Kraków.
- [40] *Polski Słownik Biograficzny*, 1975, t. 20, Polska Akademia Nauk, Wrocław.
- [41] *Polski Słownik Biograficzny*, 2003, t. 42, Polska Akademia Nauk, Warszawa.
- [42] Rabinowicz L., 1933, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Wydawca Gebethner i Wolff, Warszawa.
- [43] „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych” 1874, cz. 1; 1875, cz. 1; 1882, cz. 1; 1883, cz. 1.
- [44] *Rozporządzenie, upoważniające Rządu Gubernialne do zarządzania zwrotu kaucyj tak Nadzorców więziennych, w razie uwolnienia ich od służby, śmierci ich, lub innych przyczyn, jako też entrepreneurów, w razie ukończenia przedsiębiorstwa lub dostawy, na potrzeby więzień*, dnia 27 stycznia (8 lutego) 1840 r., № 1. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. IV, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1868.

- [45] *Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, oraz czytelni świątecznych dla starszych aresztantów*, dnia 3 (15) Lipca 1853 r., № 2. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. IV, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1868.
- [46] *Rozporządzenie o kwalifikowaniu do szkółek przy czterech główniejszych więzieniach małoletnich przestępców, starszych nad lat 14-ście, oraz dziewcząt w więzieniach będących*, dnia 15 (27) Października 1860, № 6. Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6, *O aresztach i więzieniach*, t. IV, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1868.
- [47] „Rozwój” 1919, nr 252.
- [48] Sęczyś E., 2000, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.
- [49] Skarbek F., 1830, *Zdanie sprawy z podróży po niektórych krajach Europy z polecenia rządu odbytey, w zamiarze zwiedzenia zakładów dla ubogich i więzień*, Drukarnia A. Gałęzowskiego i Komp., Warszawa.
- [50] Szymańska H., 1964, *Z problemów przestępczości nieletnich w drugiej połowie XIX wieku. (Początki Zakładu Poprawczego w Studzieńcu)*, „Przegląd Penitencyjny”, 2 (4).
- [51] „Tygodnik Ilustrowany” 1902, nr 35.
- [52] *Ukaz o zasadach nabywania godności szlacheckiej w Królestwie Polskiem*, 10 (22) marca 1859 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1859, nr 160, t. LII.
- [53] *Ustawa o Służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem*, dnia 10 (22) marca 1859 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1859, nr 162, t. LIII.
- [54] *Ustawa Osady Rolniczo-Rzemieślniczej Studzieniec*, Wydanie Redakcyi „Gazety Sądowej”, Drukarnia Jana Noskowskiego, Warszawa 1876.
- [55] *Внутреннее устройство земледельческо-ремесленной колонии въ Студзенце (близъ Варшавы)*, „Приложение къ Тюремному Вестнику” 1900, № 8.
- [56] Захаров А., *Студзенець и Пуца*, „Тюремный Вестникъ” 1898, № 4.
- [57] Zajewski Z., 1874, *Mettray w r. 1874. Sprawozdanie z podróży złożonej Warszawskiemu Zarządowi Towarz. Osad Rolnych i Przytuł. Rzemieśl.*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.
- [58] Zajewski Z., 1975, *Osada rolna i przytułek rzemieślniczy pod St.-Petersburgiem w roku 1875*, „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych”, cz. 2.

Źródła internetowe

- [59] Minakowski M.J., *Wielka Genealogia Minakowskiego*, <http://www.sejm-wielki.pl/b/le.2229.1.3> (dostęp: 14.03.2022).
- [60] *Kielakowie.com*, <https://kielakowie.com/familygroup.php?familyID=F32485&tree=tree381> (dostęp: 14.03.2022).
- [61] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=1380 (dostęp: 14.03.2022).